



GAZETA WARSZAWSKA

W ŚRODĘ DNIA 1. KWIETNIA ROKU 1789.



Z Warszawy dnia 1. Kwietnia.
SESSYA SEYMOWA LXXXIII.
 Dnia 27. Marca.

Za przybyciem J. K. Mości do Senatu, I. P. Marszałek Konfed. Kor: w Zagaieniu swoim wyraził: iż dzień wczorajszy, jest najlepszą dla nas Nauką, co może zgoda z iednomyślnością złączona; tey atoli tak pomyślney zgody, cóż może być innego przyczyną, ieżeli nie skutek Łaski Boskiej, do której gdy nieprzerwanie ndawać się będziemy, spodziewać się należy, że y dalsze nasze postępowanie, równie pomyślnie poydzie.

Wezwał zatym tenże IP. Marszałek IP. Sekretarza Seymo: do czytania Proiektu: W iakowym sposobie Intryaty podawane być mają?

Zabrał Głos *gP. Generski Kasztelan Łukowski*, w którym wyraziwszy, iż ze wszystkich źródeł szukać trzeba Dochodu Publicznego, radził, ażeby Srebra Kościelne y Dzwony nadto zbywające, na potrzeby Wojska obrocone zostały; Ażeby znaczniejszy Dochód z 54. Opatów znaydujących się; gdy Opaci nic dla Dobra

Publicznego nieczynią, Skarb Publiczny pomnażał; Aby Propinacye Mieyskie, y Szlachta Nobilitowana, coś opłacała; Ażeby Zakony, które żadneni nie są zatrudnione obowiązkami, były do iskowych Utrzymywania Fabryk Obowiązane; Ażeby Plebanow nadto Bogatych a nie pracujących, porównać z Plebanami Ubogiem i nadto pracującemi.

gP. Suchorzewski Kaliski, w przymowieniu się swoim wyraził, ażeby, gdy Duchowieństwo przykłada się do potrzeb Publicznych, toż Duchowieństwo, w Głosach wszelkich, przez Szacunek Religii, szanowane y poważane bylo.

gP. Stroynowski Wołyński, w obszernym swym Głosie gruntownie przekładał, ażeby sposób podawania Intryaty z Dochodow był taki; któryby równy na wszystkich sprowadzał ciężar; a przeto upraszał, ażeby Proiekt przez IP. *Moszyńskiego Posła Braclawskiego* podany; był wzięty do Decyzji. O to w Głosie swoim y *gP. Czacki Czerniechowski* upraszał.

gP. Kublicki Gysztanski żądał, ażeby y z *Dobr Statowych*, od następnich Królów, iakowy Procent do Skarbu był wniesiony.

gP. Rożnowski Gnieźniński, w Głosie swoim przelożył, iż gdy tyle słyszał powtarzanych

bojaźni względem Buntów Chłopskich, trzeba też zabiegać temu, ażeby do takowych Buntów sprawiedliwa niebyła dawana pobudka. Pewne bowiem dochodzą wiadomości, iż niektórzy Dziedzice, na Szlachtę włożony Protunkowy Podatek, swoimi Poddanym opłacać nakazują. Upraszal przeto o wydanie *Uniwersału* z ohrzeżeniem wszystkich, aby pod surewemi w Sądzie karami, takowego ciężaru na swoich nie wkładali Poddanych. Takowe wniesienie, przez wielu barzo Posłów poparte zostało.

Xiąże Imć Sapieha Marzałek Konfe: Lit: oświadczył, iż nie tyle *Uniwersał* wydany skutkować będzie, ile *Prawo*, gdy ustanowione zostanie z opisaniem zakazu y przepisanem Kary na przestępnym; a przeto upraszał, ażeby Projekt do *Prawa* w tej mierze był podany.

Król Imć, wezwawszy Ministerium do siebie, oświadczył również swoje żądanie, ażeby przez *Prawo*, ustanowić się mające, zabezpieczone zostało uciemiężenie tej części ludzi, których prawdziwie nas wszystkich Dobrodziejami nazwać należy. Mówił dalej N. Pan, że gdy na dniu wczorajszym, tak hoyna od Obywatelów dla pożytku Oyczyzny nastąpiła Ofiara, w ustanowieniu Dziełatego Procentu; aby y z strony Króla, lubo nie nadto majątnego, jakaś dla Narodu była uczyniona Ofiara, zaczym z własnych Dochodów do *Dobr. Stołowych* przywiązanych, odstępnie w Miałtach *Grodnie y Brześciu Litew.* Prowentu *Czapowego*, aby ten, do Skarbu Publicznego na potrzeby Wojska był wnoszony, y w tej mierze sam Król Imć przeczytawszy Projekt, oddał go do Decyzji Stanow IP. Marzałkowi Konfede: Koron: Natychmiast JJ. PP. Marzałkowie Konfederacyi, podziękowawszy N. Panu za dar takowy, wraz z JJ. PP. Senatorami y Posłami rękę Najjaśniejszego Pana ucałowali.

Czytał zatym IP. Sekretarz Seymowy Projekt przez N. Pana podany, który potroynym od całej *Gzby* podziękowaniem przyjęty został.

Zabrał Głos *J.P. Kraśniński Podolski*, w którym przelożywszy potrzebę zabezpieczenia *Prawem*, ażeby Poddani przez nakład *Podatkow* tych, które *Szlachta* opłacać ma, uciemiężeni niebyli; oddał Projekt w tej mierze do Laika.

Czytał ten Projekt IP. Sekretarz Seymo: po którego przeczytaniu, *J.P. Potocki Lubelski*, podziękowawszy Królowi Imci za dar Oyczyźnie uczyniony, mówił za *Poddanstwem* uciemiężonym, dopraszając się, aby Projekt przez *J.P. Podolskiego* podany, był decydowany.

Powstały natychmiast różne zdania wzglę-

dem tego Projektu, iednych życzących *Uniwersału*, drugich ustanowienia *Prawa*.

J.P. Zaleski Trocki upraszał, aby ten Projekt mógł iść *ad Deliberandum*; y na takowe Wniesienie, ten Projekt do przyszłej Sessyi zawieszonym został.

Czytał potym J. P. Sekretarz Seymowy Projekt względem *Podawania Intrat*, po którego przeczytaniu, Sessya Seymowa solwowaną została na Poniedziałek, na godzinę 10. to jest na dzień 30. Marca.

SESSYA SEYMOWA LXXXIV.

Dnia 30. Marca.

Za przybyciem I. K. Mci do Senatu, IP. Marzałek Konfe: Koron: Zagaił Sessyą wyrażając, iż po ustanowieniu *Podatku* na *Krolewszczyzny, Dobra Duchowne, y Ziemskie*, należy teraz przystąpić do opisanja sposobu, iakowym *Intrat* podawane być powinny, z których ustanowiony *Podatek* ma być opłacanym.

Zabrał Głos *J.P. Zaleski Pofel Trocki*, w którym przelożył powody, dla których wziął Projekt do *Deliberacyi* względem ustanowienia *Prawa*, na tych Dziedzicow, którzy ustanowiony *Podatek Protunkowy*, na własnych *Poddanych* do opłacenia nakładają; na tenże Projekt, aby był dzisiaj decydowanym, niepozwała, wyliczając wielorakie z takowego *Prawa* ustanowić się mającego, zle dla Kraiu konsekwencye. Również w Głosach swoich przelożywszy zle z takowego *Prawa* skutki nastąpić mogące, niepozwalali JJ. PP. *Suchobolski Cbelmski, Weysenhoff Gnslantki*, Poflowie.

Przeciwnie zaś, ażeby takowe *Prawo* stanęło dla ochrony od uciemiężenia *Poddanych*, y zabezpieczeni, ażeby do Buntów *Chłopotom* niedawano okazji, w obzernych swoich Głosach przekładali y dopraszali się Xiąże Imć *Biskup Wileński, J.X. Kosbakowski Biskup Gnslantki, Zieliński Kasztelan Rypiński, Kraśniński Podolski, Niemcewicz Gnslantki*, Poflowie; upraszając przytym Najjaśniejszego Pana, ażeby chciał się do tak chwalebney y pożyteczney dla Narodu przyłożyć *Ustawy*.

Król Imć wezwawszy Ministerium do siebie oświadczył, iż również z gorliwemi zdaniem Posłów, łączy zdanie swoje, ażeby tak pożyteczna dla wszystkich, a dla Narodu honor czyniąca stanęła *Ustawa* przeciwko tym, którzyby tak użyteczną w Kraiu naszym *Klasę* ludzi, iaka iest *Chłopotow*, uciemiężać wazyli się, a przeto dawali popoch tymże ludziom do *Buntowania* się. Żądał tedy N. Pan, ażeby JJ. P. Mar-

Marszałek Konfed: Koron: Projekt w tej mierze podany, chciał popierać.

JP. Marszałek Konfed: Koron: doniósł, iż tak od *Kommissji Porządkowej Woiewo: Podolskiego*, iako też y od *Kommissji Skarbowey Koron:* odebrał doniesienia, iż niektórzy Dziedzice, Prawo *Protunkowego Podatku*, na własnych nakładaią *Chłopow;* y takowe Doniesienia czytał JP. Sekretarz Seymowy.

Xiąże Imię *Czartoryski Lubelski* przełożył, iż gdy troskliwości zachodzą, ażeby ktoś przez tych Delatorów nie był niewinnie do Sądów pociągany; przeto aby Prawo stało, iżby Delacya czyniona była do *Kommissyow Skarbowych*, a *Kommissyie Skarbowe*, za rozpoznaniem całej rzeczy, przez Insygnatorów swoich, winnych do Sądu swiego pozywali y karali.

JP. *Zaleski Trocki* radził, aby raczey *Kommissyie Skarbowe* wydały swoje *Uniwersaty*, ostrzegające Obywatelów, iżby *Podatkow* na Ziemiach włożonych, na *Poddanych* nie wkładali, zapewniając, iż przestępujący takowe Prawo, do *Stanow Seymuących* doniesieni zostaną.

JP. *Potocki Lubelski* wniósł, aby takowe *Uniwersaty* wyraziły, iż są wydane za zdaniem *Stanow Seymuących*. Na które Wnieślenie, iednomyślna wszystkich zaśła zgoda.

JP. *Stroynowski Wolyński*, w zabranym Głosie przełożył, iż od *Woiewództwa Wolyńskiego* odebrał doniesienie, że y w tamtej stronie powstała bieżnia *Buntu Chłopskiego*, y że Obywatele dopraszają się, ażeby *Kommissyie Woyłkowe* mogły być tam nadesłane; o co y JP. *Czacki Czerniechowski* domówił się.

JP. Marszałek Konf: Kor: oświadczył, iż zadofyć stanie się żądaniu *Woiew: Wolyńskiego*, ponieważ dla bezpieczeństwa tegoż, *Prasidium Woienne* w tamte miejsca nadeydzie za *Ordynansu Kommissji Woyłkowej*.

Xiąże Imię *Sapieha* Marszałek Konf: Lit: w zabranym Głosie upraszał, ażeby Projekt na *Litwie Zaciągu Kawaleryi Narodowej y Putkow Lekkich*, już od dawnego czasu w *Deliberacyi* będący, mógł być decydowanym.

Czytał JP. Sekretarz Seymowy takowy Projekt, który z uzynionemi Warunkami, iednomyślnie przyjęty został.

Sesya Seymową solwowano na dzień następujący, na godzinę 10.

Z *Włoch* d. 28. *Lutego*. Dnia 7. tego miesiąca, znaczna znowu część

Kalabrii Półudniowej została spustoszoną przez straszliwe trzęsienia Ziemi po trzykroć odnowione. Pierwsze trzęsienie, które mieszkańcom dało jeszcze czasu do ucieczki, nastąpiło wieczorem o godzinie 6. dwa zaś następujące, tak były natężone, iak trzęsienia owe dnia 5. *Lutego Roku 1785.* y na kilkaset *Domow* świeżo postawionych, mianowicie w *Monte Leone, Reggio* y *tamecznych okolicach*, rozrzucały.

Z *Wiednia* dnia 7. *Marca*. Gdy *Felt-Marszałek Graf de Haddick* 78. lat mający wieku swego, za powierzoną sobie *Kommedę* nad *Armią*, *Cesarzowi* *Jmci* podziękował, *Mónarcha* rzekł do niego: *W. Pan* przychodzisz mi dziękować za to, za co ja winienem *W. Panu* dzięki; od przyzwolenia *W. Pana*, zależy *Spokojność* moia, *Spokojność Królestwa Węgierskiego*, y *innych Kraiow moich*. Dopiero prosił *Felt-Marszałek* o *Plantę Operacyi woiennych: Oto*, (*powiedział Cesarz*) *jest Planta czynności Woiennych zeszłego Roku; a teraz daię W. Panu nową Plantę*. Nowa ta *Planta*, właśnie była też sama, którą tenże *Felt-Marszałek Haddick*, jeszcze przy zaczęciu *Woyny*, *Cesarzowi* był podał.

Z *Peterzburga* d. 3. *Marca*. *Raport Dworski*. Od *Granic Finlandzkich* doszła wiadomość, że dnia 15. *Lutego*, nasz *Kapitan Strzelcow*, *Wrimmer*, choć z 9. *Dziśkami Kozakami*

y 8. Strzelcami wizytować Warty na Granicy, natrafił na Komendę Nieprzyjacielską, która od Kościoła *Sulkow*, aż za dwie wiorsty wszedłszy do naszego Kraju, na sianach przez jezioro pewne od ludzi ciągnionych, prosto przeciwko naszemu Runtowi puściła się, y z drugiey stróny w pięciu sianach przez poboczną drogę chciała przeszkodzić złączeniu się naszego Runtu z Strzelcami, o pół wiorsty w tyle pozostałami. Postrzegłszy ten Nieprzyjacielski zamiar nasz Kapitan *Wrimmer*, cofnął się w celu zbliżenia się ku Strzelcom. Strzelcy tym czasem słysząc Nieprzyjacielskie strzelania ręczne, przypadli na pomoc *Kozakom*, którzy z *Draganami* y *Zołnierzami Szwedzkimi* już ucierali się. Utarczka nie długo trwała, gdyż *Kozacy* nasi y *Strzelcy*, zaraz tamtych do ucieczki przymusili, ścigając ich aż do Granicy. Przy tey utarczce, dwóch *Zołnierzy Szwedzkich* życie utraciło. Z strony naszej (mimo przewyższającej liczby Nieprzyjaciół) nikt, ani raniony, ani zabity nie był.

Z Herrmannstadt d. 27. Lutego. *Turcy* na *Wolofzyczynie*, zwawę czynią dyspozycyę na otwarcie Kampanii. *Mauroieni* extraordinaryne rozpiśał *Wotenne Kontrybucyę*, przy których wybieraniu, *Bojarowie* y *Polpołstwo*, wielkiey doznawała ucieżliwości, tak dalece, że już wie-

lu z nich na naszą stronę przeszło.

Ze Lwowa d. 28. Lutego. *Zawczora* *Sztafeta* z *Wiednia*, przejeżdżając tedy, do *Roman* udała się, która mianowicie ważną być musiała, gdyż na *Paszporcie* iey napisano, że przed *Cesarzem Jmcią* odpowie za to z *Pocztmajstrom* ten, któryby choć najmnieysze owey *Sztafecie* opóźnienie sprawił.

Bender jest iedną z *Fortec* najważnieyszych między temi, które do *Porty* należą, y nie tak łatwo może być d'obytą, lecz porządnie być musi obleżoną. *Forteca* ta z *Natury* y przez sztukę jest wzmocnioną, dobremi *Mieszkaniami* dla *Zołnierzy*, y wielkimi *Magazynami* opatrzoną, znaczny ma *Garnizon*; a od *Rossyiczycow* ieszcze nie jest tak opalana, ażeby wszelka *Kommunicyja* przecięta była. Między *Akiermanem* y *Benderem* wolna ieszcze y otwarta stoi droga, y *Forteca* ta, z *Polskiej* ieszcze odbiera dowoz; iedynie tylko z *Multanami* *Kommunikacyja* wszelka już ustała. *Kampania* nadchodząca udecyduje, czy długo ieszcze na *Benderskich* *Murach* *Buńczuki* być mają wywieszzone? *Rossyiczycy* krzątają się szczyrze, y nie biez fundamentu domyślić się można, że *Armia Romanzowska*, wczesniey nieco z mieysca ruszy, aniżeli *Xiążęcia Potemkina* *Wojsko*.

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

W o SRZODĘ DNIA 1. KWIETNIA ROKU 1789.

Z Warszawy d. 1. Kwiet. Łowiectwo Ziemi Czerskiej w Xięstwie Mazowieckim, po śmierci JP. Jozefa Sussczyńskiego, JP. Janowi Romowskiemu; Woystwo Mniejszye Czerskie, po śmierci JP. Władysława Pniewskiego, JP. Ignacemu Kozietulskiemu Skarbnikowi teyże Ziemi; Skarbnikostwo po nim, JP. Mrokowskiemu; Sęstwo Ziemię Lwiskie, po postąpieniu JP. Ignacego Siciżowskiego na Podkomoristwo teyże Ziemi, JP. Onufremu Oborskiemu Podstolem Lwiskiemu; Podędkostwo Ziemię Lwiskie, po śmierci JP. Franciszka Buyny, JP. Franciszkowi Radzikowskiemu Burgrabiemu Grodz: Lwiskiemu, są konferowane.

Z Pragi d. 1. Marca. JP. de Bienenberg, Konfilyiarz Gubernii, oraz Kapitan Dystryktu, wynalazł *Konduktory* zupełnie zabezpieczające kwiat drzew owocowych, w czasie przymrozków nocnych, podając nawet publiczności następujące o tym opisanie:

„Te *Konduktory*, są zrobione z konopi lub słomy, nakształt wici, czyli powrozu kręconych. Tym *Konduktorem*, to jest wicią, opasać trzeba pień Drzewa kwitnącego; koniec zaś tegoż *Konduktora* czyli wici (przywiązawszy do niego kamień, żeby nie po wierchu wody tylko pływał, ale się pograżył) ma być zanurzony w naczyniu wodą studzienną napełnionym, o podał od Drzewa nieco na wolnym od zastony gałęzi tegoż Drzewa powietrze, z przyczyny, ażeby mroz, bez żadney zawady w ciągu swej operacyi, za meatem tegoż zanurzonego *Konduktora*, przez moc *Fizyczno-Magnetyczną* wody, do niey zciągnionym został.

Tey przeczności mianowicie przestrzegać trzeba, względem wczesnych owoców, y Drzew tych, które swóy kwiat osobno, albo też y wraz z liśćmi, w ciągu wiosny puszczaia y są podleżle zamrożeniu, w Marcu, lub Kwietniu.

JP. de Bienenberg doświadczył tego w Roku 1787. z swemi *Morellami* przy kratkach będącemi w ogrodzie, które gdy w Marcu wczesnie zaczęły kwitnąć, on do nich natychmiast owe przyprawił *Konduktory*. Pomimo tedy 6. do 8. tegich przymrozków nocnych, nieprześląły kwitnąć, zawiązki owocowe utrzymały się, y tego po nich doznał ukontentowania, że potęy sronie ogrodu swego; z siedmiu Drzew, zebrał 16. Kop przednich y dobrze dojrzałych *Morellow*, a to w tymże samym czasie, gdy po innych ogrodach wlystek kwiat *Morellow* przez owe przymrozki został zamrożonym.

Dla tymi dokładniejszego przeświadczenia siebie o pewnych skutkach tychże *Konduktorow*, porozstawiał inne naczynia napełnione wodą na równie wolnym powietrze około tychże *Konduktorow*, przeglądał one sam codzien, examinując grubość lodu będącego w naczyniach samą wodą napełnionych bez *Konduktora*; równie też y lód w naczyniach, w których sprowadzony był od drzew y zanurzony *Konduktor*, y doznał, że w naczyniach bez *Konduktora*, woda prawie tylko do grubości słonki lodem zamarzała; w naczyniach zaś, do których sprowadzony był *Konduktor*, lód na palec grubości się znajdował, co zatyż jawnie okazuje wielość mrozu, mocą *Konduktora* do wody od Drzewa ściagnioną. „ (Z *Gazety Hamburskiej* Num: 41. d. 23. Mar: 1789.)

Z *Austrii* d. 7. *Marca*. Nowy Posel Rzpltey *Polskiej* do Dworu *Wiedeńskiego* I.P. *de Woyna*, przyjechał już do *Wiednia*.

Z *Listu* z *Londynu* d. 3. *Mar*: W Sobotę wyszło z druku Dziękczynienie Panu Bogu, ułożone od Biskupów, za przywrócenie zdrowia Królowi Jmci, które zamiaść Supplikacyi za tymże zdrowiem dotąd uczynionych po Kościołach Episkopalnych, podczas publicznego Nabożeństwa w Niedzielę ma być przeczytane.

Gdy Król z Królową y z Królowkami naydował się na Nabożeństwie w Niedzielę w Kaplicy w *Kew*, czytano wspomniane Dziękczynienie, po czym Królewska Familia tam obecna, przystąpiła do *Kommunii*.

Twierdzą, że między Królem y Królewicem *Xiążciem de Galles*, naylepsza panuje harmonia, y że wspomniany Królewic, otrzyma Departament osobny w Regencyi. Gdy *Xiąże de Galles* naypierwszą wiadomość o zupełnym ozdrowieniu Króla odebrał od Doktora *Warren*, ścisnąwszy mu rękę, z radością mówił: *Dziękuję W. Panu za radośną tę wiadomość. Naymiłsza to dla mnie jest nowina, którą w życiu słyszałem.* Chorobę Królewską przypisują teraz zbyt niemu zażywaniu Wód w *Cheltenham*, mianowicie gdy pokazało się teraz, że rozmaite także Osoby po obfitym zażywaniu Wód rzeczonych, ciężkie *Delirium* napadało, z którego te Osoby szczęśliwie także wyszły.

Ministrowie Gabinetowi codziennie miewają Zgromadzenia, y często (mianowicie Kanclerz Wielki, y J.P. *Pitt*) jeżdżą do *Kew* do Króla, który w Sobotę Biskupa *Londyńskiego* do siebie wezwał, y przez godzinę z nim konferował. W Piątek Arcybiskup *de Canterbury* przez dwie godziny u Króla bawił się.

Z *Wenecyi* d. 28. *Lutego*. Nasz *Proveditor Generalny*, z swoiemi *Galerami*, y *Felukami*, z *Cattaro* popłynął do *Zante*. Rozmaici *Kupcy* z *Zante*, otrzymawszy *Paszporty* przez *Remonstracye* naszego *Posła* w *Carogrodzie*, w *Prowincyach Turckich* wiele rogatego bydła zakupili, którym uprowidowali *Miasto* nasze, ponieważ z *Austrii* mało teraz tegoż bydła prowadzą do nas. Do *Zara* przyprowadzili wspomnieni *Kupcy* 8,000. *Sztuk* bydła rogatego, za pomierną cenę kupionych.

Z *Włoch* d. 28. *Lutego*. Twierdzą, że od d. 26. zeszłego *Miesiąca*, nayduie się w *Wenecyi* dystyngwowany *Turczyn incognito*, który przez dwóch *Tłomaczów* swoich z *Radą Stanu* konferuje. Słychać, iakoby *Porta* była gotową *Rzpltey Weneckiej* ustąpić znakomitą *Wyspę Kandię*, gdyby *Rzplta* chciała się wdać w wyonę za stronę *Porty*. Wszakże *Wenecya*, infze teraz całe ma mieć widoki; i w *Sprzymierzeniu* się z szczer-

śliwczemi Mocarstwami, ma nadzieję otrzymania, nietylko *Kandyi* y *Morei*, ale nawet y części z *Dalmacyi Tureckiej*. Czy to do skutku przyjdzie? y czy Rzplta Potęgi swojej Morskiej zażyje ku wsparciu Woiennej wyprawy Cesarzkiego Oberstleytnanta *de Vukasowich*? czas pokaże.

Z Hamburga d. 18. Marca. Do *Peterzburga* przybyła Deputacya od *Tatarow Kirgiskich*, złożona z 40. Osob. Deputacya ta, mając na czele czterech *Sultanow* y dwóch *Duchownych*, niedawno była prezentowaną Imperatorowej Jeymci *Rossyjskiej*.

Z Bruxelli d. 6 Marca. Kardynał Arcybiskup *de Malines*, na fundamencie rozkazu Cesarzkiego, zjechał już do *Lowanium*.

Wczorajszego dnia, Policya opasała Klasztor tutejszy *JJ. XX. Kapucynow*, którzy *Nowicyuszow* swych Zakonnych, niechęcią posyłać do *Seminaryum Generalnego* do *Lowanium*; y Jmć Xiądz Gwardyan, z tej przyczyny, pod konwoiem dwóch Raytarów, transportowany został z Klasztoru.

Z Pragi d. 8. Marca. Dziś 150. ludzi z konsystuiącego tu *Reymentu Pierwszego Artyleryi*, do *Wiednia* ztąd ruszyło.

Z Cattaro w Dalmacyi Weneckiej d. 16. Lutego. Podług świeższych wiadomości z *Carogrodu*, które dochodzą do dnia 20. Stycznia, bunt *Polspolstwa* tamecznego, z okoliczności straty *Oczakowa*, niedługo potrwał, y żadnych także skutków wielkich za sobą nie pociągnął, ponieważ podczas *Woyny 12,000. Janczarow* ku utrzymaniu publicznego bezpieczeństwa w *Stolicy Ottomańskiej* zastępuje miejsce Policyi, y w pierwszych dniach rozruchu, udużono zaraz na miejscu 160. Osob niespokoynych. Prócz tego, Przełożony nad *Duchowienstwem Ottomańskim* w *Stolicy*, wydał także *List Pastercki*, równie tkliwy, iak y umyśły zaspokajający o *Zrządzeniach Opatrzności Boskiej*, gdzie przekłada oraz niestateczność y odmianę szczęścia *Woiennego*, a mianowicie okoliczność tę wyraża, iż nie raz wzięto *Porcie Fortecę* iaką, y *Oczaków* od *Nieprzyjaciół* został iey zabrany, wszakże za każdym razem, tę stratę, przez *Zwycięski Oręż W. Sultana* znowu odzyskano.

Zamek nasz, trzydziestą teraz *harmatami* jest osadzony, y *Garnizon Zamkowy*, ktorego połowa jedna stoi w *Fortecy*, a połowa druga w *Kozarach* jest rozłożona, wynosi teraz do 1,500. ludzi. *Garnizon ten*, w przypadku, gdyby niespokoyny *Sąsiad nasz* *Baśza de Scutari* nieprzyjacielskie swe zamiśły w *lesieni* zesłzey przeciwko nam już pokazane, znowu taraz miał odnowić, dostateczny jest do *dania odporu* nie małej potędze *Nieprzyjacielskiej*.

Drugiej Piętro Kamienicy *Szotowska* zwanej, na *Nowym Swiecie* przy Iatkach Rzeźniczych pod N. 1516. sytuowanej, z wszelkiemi wygodami, y przytym góra y piwnica do tego piętka należące, z mocy Dekretu Kommissji za Reskryptem JKMcI agitującej się, na sprzedaż y licytacją publiczną są determinowane; których licytacja y rzeczoney Kamienicy d. 2. Maja 1789. po południu o godz: 3. odprawiać się będzie. Zyczący sobie nabyć, może wcześniej swoią Offerencją w Kancellaryi Jurzydykcyi *Bożydar* y *Kałęczyna* zapisać, y Terminu licytacyi attentować powinien. Oraz, w teyże Kamienicy, Aukcyja na różne Rzeczy Dnia 6. y 7. Kwietnia po południu odprawiać się będzie.

Na mocy Dekretu Sądow Radzieckich Miasta *Nowey Warszawy*, Kamienice Ucz: *Kosńskich* nad *Zdrojami* pod Nr: 1964. stojące, pod Konkurs Kredytorów podpadłe, w Ratuszu tegoż Miasta dnia 20. tego Miesiąca przez publiczną Licytacją sprzedane będą.

Karczma Zaieczna na *Trakcie Raszyńskim* prosto *Aly Koszar Uszadowskich* niedaleko Okopów sytuowana, wraz z Cegielnią na gruncie Czynszowym stojącą, jest za poniższą ceną do sprzedania: kłoby lobie takowey życzył nabyć, niech się uda do JP. Sekretarza *Leszniewskiego* mieszkającego w Cekkauzie na *Długiej Ulicy* obok Kościoła *S. Trojcy*, a tam zupełnie za informowanym będzie.

Obwieścić się Sukcessorowie po niegdy *Slawet*: *Iadwidze Kozakiewiczowey* Wdowie w Mieście *Pradze* przy *Warszawie* sytuowanym, ieszcz w R. 1751. bezpotomnie zmarley, pozostali, a szczegulniey Szl: *Francis Podgarcki*, y *Apollonia z Podolskich* Malżonkowie, czyli tyoh ieszli nieżyjących następni Sukcessorowie, aby w Sądzie *Woytowko-Lawniczym* Miasta *Pragi* Gruntu *Xiężney* *Jeymcy z Czartoryskich Lubomirskiej* *Marzałko*: *W. Kor*: *Dziedzicznego*, na dniu 2. Miesiąca *Maja* w Roku terażniejszy do Sprawy z *Powództwa Urodzo: Kumelskich* *Bráci* y *Siostr* przeciwko nim *Edyktalnie* insytuowanego, a w propozycyi *Okupna* *Zastawy* y *wrócenia* kosztu na budowy y inne melioracye lożonego, agitować się mający, jak nazywelnieyszą względem *Sukcessji Legitymacją*, czy sami ofobście, czy przez, urzędownie umocowanych *Plenipotentow* stawili się, y teyże sprawy attentowali, bo inaczey, od *Prawa* bliższości od sądzeni zostaną.

Dziennika Handlowego R. 1789. *Styczeń* y *Luty* wyzly już z druku, iakie w sobie matorye zawierają, widzieć można w treści ofobney u. Autora rozdającego się, te dwa Miesiące kosztują *Zł: 5.* przez *Prenumeratę* zaś na rok cały *Zł: 18.* a z *Pocztą* y *Zł: 6.* *Dziela* tego *Expeditycya* na *Krako*: *Przedm*: *Nro 438.*

P. Langer oznaymuje, że po śmierci *P. Grybłą*, obeymuje *Traktyernią* y *Kafenhaus* w *Warszawie* w *Marywilu* pod *Nrm 7.* y *8.* obiecuje wszystkim tam usłużyć prętko y za *sprawiedliwą* cenę.

Uwiadomia się Sukcessorow, tak po niegdy Szl: *Markwacie*, y po niegdy Szl: *Maryannie Magdalenie* pierwszego *Markwatowey*, a powtornego *Slubu Gillerowey*, bezpotomnie zmarley, pozostających; aby w Urzędzie *Burmistrzow*: y *Radzieckim* *Jurzydykcyi Kapitulney* *Gróntow Szpitala S. Ducha* przy *Warszawie*, z *Dokumentami* *Legitymacyinami* nieodwlocznie popisywali się y *Sprawy* attentowali, inaczy bowiem od *Sukcessji* *Spadkowej* od sądzeni będą.

Dworek *Sukcessorow Prokulskich*, wraz z *Ogrodem*, y innemi przyległościami, na *Nowolipiu* pod *Num 2,441.* stojący, na mocy Dekretu *Sądow Woytt: y Law: M, S. W.* przez *plufofferencją* na dniu 11. Miesiąca *Kwietnia* Roku bieżącego sprzedany zostanie. Zyczący sobie nabyć, ma się o godz: 2. po południu na *Ratuszu* *M.S.W.* znaydować.

Znaydule się w tuteyżey *Stolicy P. Bouju*, mający zaświadczenia od *Dworów Berlińskiego* y *Sztokolmskiego*, iż poliąda sztuke względem wszelkiego rodzaju *Kominow* y *Kominków*, aby niedymily. *Zapłaty* naprzod niebierze, aż swą sztukę w *skutku* pokaze. *Mieszka* za *XX. Dominikami* *Obserwantami*, na *Alexandryi*, w *Officynach* *Palacu* *Xiążąt de Nassau* pod 2782.